

UZASADNIENIE

Powódka J. G. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. kwoty 57.477,45 zł, z czego:

- kwoty 37.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 4.977,45 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.862,45 zł od dnia 22 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 1.115 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty
- oraz kwoty 15.000 zł tytułem utraconych dochodów z prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty.

Powódka wniosła również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości będące wynikiem zaistniałego wypadku. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 28 września 2011 r. przechodząc przez parking dla samochodów przy ul. (...) w O. potknęła się o rurę wystającą z ziemi po usuniętym uprzednio przez pozwanego śmietniku. W wyniku upadku powódka doznała złamania dwukostnego podudzia lewego z podwichnięciem w stawie skokowo – goleniowym. Powódka wskazała, że w związku z doznany uraz przeszła szereg zabiegów rehabilitacyjnych, w związku z czym poniosła szereg kosztów (koszty lekarstw, koszty dojazdów na rehabilitację, koszt wypożyczenia sprzętu, koszty pobytu w sanatorium). Ponadto powódka podała, że jest przedsiębiorcą i prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Z uwagi na wypadek powódka przebywała 330 dni na zwolnieniu lekarskim i utraciła klientów. Po powrocie do pracy pod koniec sierpnia 2012 r. powódka nie była w stanie pracować na dotychczasowym poziomie, co odbiło się na dochodach powódki. Odnośnie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości będące wynikiem zaistniałego wypadku powódka wyjaśniła, że następstwa wypadku utrzymują się do dnia dzisiejszego, a powódka cały czas odczuwa dyskomfort, bóle związane z przebytem złamaniem. Ponadto powódka podała, że bezskutecznie wzywała pozwanego do zawarcia ugody sądowej – pozwany, ani jego pełnomocnik nie stawili się bowiem a wyznaczone przez tut. Sąd posiedzenie w celu zawarcia ugody.

(k.2-12)

Pozwany Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w O. wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że roszczenie powódki nie zostało w żaden sposób udowodnione. W ocenie pozwanego powódka nie uprawdopodobniła również, że wypadek, któremu powódka uległa miał miejsce na działce należącej do pozwanego. Pozwany podał, że powódka nie zgłosiła niezwłocznie zdarzenia pozwanemu. Pozwany zgłosił także zarzut znacznego przyczynienia się powódki do zdarzenia, ponieważ miejscem zdarzenia, na którym najprawdopodobniej doszło do wypadku był trawnik o nierównej powierzchni. Ponadto pozwany zwrócił uwagę, że w lutym 2011 r., tj. przed wypadkiem, o którym mowa w pozwie, powódka zgłosiła się do poradni ortopedycznej z uwagi na wypadek w pracy. Wówczas zdiagnozowano u powódki stłuczenie lewego stawu skokowego, obrzęk okolicy kostki bocznej. Zdaniem pozwanego urazy, które wystąpiły u powódki przed wypadkiem z dnia 28 września 2011 r. wskazują na to, że u powódki występuje niestabilność stawów, a tym samym powódka powinna zachować szczególną ostrożność – w szczególności jeśli chodzi o staw kostki bocznej.

(k. 88-90)

Interwenient uboczny (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko interwenient wskazał, że zgłoszenie szkody otrzymał w dniu 23 września 2016 r. od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. W związku z przedmiotowym zgłoszeniem interwenient wszczął postępowanie likwidacyjne, a przewidziany przez prawo termin do zakończenia postępowania likwidacyjnego nie upłynął. Zakwestionował jednakże powództwo co do zasady, jak i co do wysokości. Podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia.

(k. 105-105v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 września 2011 r., wracając z pracy w godzinach popołudniowych, powódka zaparkowała samochód przed budynkiem znajdującym się w O. przy ul. (...). Na parkingu tym powódka zawsze parkowała swój samochód. W drodze do budynku, w którym powódka mieszka, potknęła się o rurę wystającą z ziemi po usunięciu przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) śmietnika. Rura miała wysokość około 15-20 cm. Trawnik był w tym miejscu zarośnięty, rura nie była widoczna. Nie była również niczym zabezpieczona, ani oznakowana. Na skutek potknięcia, powódka źle stanęła lewą stopą, w wyniku czego upadła. Przechodząca obok kobieta wezwała karetkę pogotowia. W miejscu, w którym wystawała rura znajdował się wcześniej śmietnik.

Po wypadku powódki, w dniu 5 października 2012 r. wystająca rura została usunięta przez pracowników Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Postawiono również dwa żółto-czarne słupki, aby nie chodzili tamtędy mieszkańcy sąsiednich budynków.

(dowód: zeznania świadka E. W. k. 208v, zeznania świadka J. G. (2) k. 209-209v, zeznania świadka A. W. k. 209v-210v, zeznania świadka K. S. (1) k. 245v-246, zeznania świadka K. K. (1) k.262-262, zeznania świadka K. W. k., zeznania powódki)

Parking, na którym doszło do ww. wypadku położony jest na działce nr (...), której użytkownikiem wieczystym jest pozwany.

(okoliczności bezsporne)

Osoby korzystające z parkingu, wychodząc z parkingu zazwyczaj przechodzą przez wysepkę, na której doszło do wypadku powódki. Idąc chodnikiem nie można dojść do bloku powódki. Nie ma tam chodnika, po którym można byłoby dojść do bloków mieszkalnych, dlatego wszyscy mieszkańcy, do momentu postawienia słupków, chodzili przez trawnik.

(dowód: zeznania świadka E. W. k.208v-208, zeznania świadka M. P. k. 245v, zeznania świadka K. S. (1) k., zeznania powódki 332v-334)

Z miejsca zdarzenia powódkę zabrano do pogotowia ratunkowego, które udzieliło jej pierwszej pomocy. Powódkę przetransportowano do Miejskiego Szpitala (...) w O., gdzie została umieszczona na Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej. Na Oddziale powódce wykonano rtg stawu skokowego lewego. Tego samego dnia u powódki dokonano leczenia operacyjnego – wykonano repozycję złamań i zespolenie kostki przyśrodkowej płytką z pięcioma śrubami oraz tylnej krawędzi piszczeli dwoma drutami K.. Po zabiegu staw skokowy dodatkowo unieruchomiono szyną gipsową podudziową.

W dniu 5 października 2011 r. powódkę, w stanie ogólnym i miejscowym dobrym, wypisano ze szpitala z rozpoznaniem złamania dwukostkowego podudzia lewego z podwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym. Powódce zalecono m.in. dalsze leczenie pod kontrolą poradni ortopedycznej, utrzymanie opatrunku gipsowego i drutów K. okres

10 tygodni oraz odciążanie w tym czasie lewej kończyny dolnej, a także przepisano leki przeciwzakrzepowe i przeciwbólowe. Na skutek wypadku powódka doznała również złamania tylnej krawędzi piszczeli lewej oraz przewlekłego pourazowego zespołu bólowego stawu skokowego lewego.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 20-49, k. 126-128, opinia biegłego sądowego k. 290-299, zeznania powódki k. 332v-334)

Powódka kontynuowała leczenie w SP ZOZ Przychodni (...) w O.. W dniu 8 grudnia 2011 r. w ww. Poradni powódce usunięto druty K..

W okresie od 9 grudnia 2011 r. do 20 grudnia 2011 r. oraz od dnia 8 lutego 2012 r. do dnia 15 lutego 2012 r. korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) w O..

W dniu 16 lutego 2012 r. powódka została przyjęta do Oddziału (...) Diennej Zakładu Opieki Zdrowotnej MSWiA z (...) - (...) Centrum Onkologii w O.. Powódka korzystała z zabiegów fizykoterapii i kinezyterapii. W dniu 16 marca 2012 r. powódka została wypisana z Oddziału (...) Diennej. Powódce zalecono kontynuowanie wyuczonych ćwiczeń w domu i kontrolę w poradni rehabilitacyjnej.

W dniu 6 czerwca 2012 r. powódce usunięto zespolenie z kostki bocznej podudzia lewego.

W okresie od dnia 25 czerwca 2012 r. do dnia 26 lipca 2012 r. powódka w ramach Prewencji Rentowej ZUS została przyjęta do Zakładu (...) ZOZ MSWiA z (...) - (...) Centrum Onkologii w O.. Powódka korzystała wówczas z zabiegów kinezyterapii, fizykoterapii, treningów relaksacyjnych oraz edukacji zdrowotnej.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 20-49)

W czerwca 2012 r. korzystała z prywatnych odpłatnych zabiegów i rehabilitacji w (...) Centrum (...) dr H. w O.. W związku z tym powódka poniosła koszty w wysokości 1.200 zł za wykonywane zabiegi oraz 200 zł z tytułu kosztów dojazdów (średnio 20 zł za kurs x 10 kursów w obie strony).

(dowód: rachunek nr (...) k. 56)

W okresie od dnia 21 marca 2015 r. do dnia 28 marca 2015 r. powódka, w celu poprawy kondycji fizycznej i zmniejszenia odczuwania bólów nogi, przebywała na rehabilitacji w sanatorium w K.. Powódka poniosła z tego tytułu koszty w wysokości 950 zł – za pobyt w sanatorium oraz koszty dojazdu z wysokości 196 zł.

(dowód: faktura VAT k. 57, zaświadczenie z Ośrodka (...) Sp. z o.o. k. 58)

Po powrocie ze szpitala powódka przemeblowała duży pokój z uwagi na konieczność korzystania ze specjalistycznego łóżka z wyciągiem, wózka inwalidzkiego, balkonika oraz kul. Powódka czuła się upokorzona, ponieważ nie była sama w stanie wstać z łóżka i przesiąść się na wózek inwalidzki. Potrzebna jej była pomoc innych osób. Przez okres około 6 tygodni powódka nosiła gips, w którym wycięto specjalne okienko służące do zmiany opatrunków. Po zdjęciu gipsu, możliwości ruchowe powódki nie poprawiły się – powódka w dalszym ciągu jeździła na wózku inwalidzkim. Z kul powódka korzystała wówczas, gdy wstawała z wózka. Powódka poruszała się przy pomocy kul łokciowych przez około rok po wypadku. Przez cały okres rehabilitacji powódka odczuwała silny ból.

Bezpośrednio po wypadku większość obowiązków domowych powódki przejęła jej córka A. W. oraz matka J. G. (2). Powódkę odwiedzała również koleżanka, która pomagała jej w codziennych obowiązkach, np. sprzątała. Matka powódki gotowała, prała, zmywała i sprzątała w mieszkaniu powódki. Ponadto opiekowała się dziećmi powódki – L. i A..

Zdarzenie wywarło także wpływ na stan psychiczny powódki, która po powrocie ze szpitala była załamana swoją sytuacją; odczuwała znaczny dyskomfort z uwagi na ograniczenie możliwości ruchu oraz brak niezależności.

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną, energiczną. Udzielała się także w szkole u syna L.. Powódka lubiła tańczyć, uprawiała z koleżanką „nordic walking”, jeździła na rowerze, chodziła na basen. Obecnie powódka zrezygnowała z podejmowanej wcześniej aktywności fizycznej – nie chodzi już „na kijki” z uwagi na odczuwany ból nogi, nie jeździ na rowerze, ponieważ obawia się upadku. Powódka odczuwa również dolegliwości bólowe podczas chodzenia, np. w trakcie robienia zakupów. W sytuacji, gdy powódka jedzie samochodem w dalszą trasę, to zawsze ktoś jedzie z powódką, aby ją zmienić. Powódka zmieniła samochód – na samochód z automatyczną skrzynią biegów, aby nie drętwiała jej noga.

Z uwagi na wypadek z dnia 28 września 2011 r. powódka ma na nodze bliznę. Operowana noga jest szczuplejsza od zdrowej nogi, co powoduje, że powódka nie chodzi w spódnicach, ani sukienkach. Od czasu wypadku powódka nie zakłada także butów na obcasie.

(dowód: zeznania świadka E. W. k. 208v-209, zeznania świadka J. G. (2) k. 209-209v, zeznania świadka A. W. k. 209v-211, zeznania świadka K. S. (1) k. 245v-246, zeznania świadka P. K. k. 262v-263, zeznania świadka M. S. (1) k. 307-309, zeznania powódki k. 332v-334)

W okresie od 29 września 2011 r. do sierpnia 2012 r. powódka nie mogła prowadzić samochodu. Przed wypadkiem powódka jeździła samochodem do pracy, do klientów, woziła towary. Zawoziła również dzieci na zajęcia. W okresie rehabilitacji oraz przeprowadzki firmy powódki, korzystała ona z pomocy innych osób, które pomagały powódce dojechać na rehabilitację, czy też do pracy. Gdy nikt nie mógł jej podwieźć, powódka korzystała z taksówek. Z tego tytułu powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 1.460 zł:

- dojazdy taksówką na rehabilitację

w okresie od dnia 16 lutego 2012 r. do dnia 16 marca 2012 r. (ul. (...) – ul. (...)) – średnio 40 zł za kurs w obie strony x 21 kursów,

w okresie od dnia 9 grudnia 2011 r. do dnia 20 grudnia 2011 r. oraz w okresie od dnia 8 lutego 2012 r. do dnia 15 lutego 2012 r. (ul. (...) – ul. (...)) – średnio 30 zł za kurs w obie strony x 16 kursów,

- dojazdy taksówką do firmy w marcu 2012 r. w okresie przeprowadzki (ul. (...) – ul. (...)) – średnio 30 zł za kurs w obie strony x 2 kursy,
- dojazdy taksówką do firmy w marcu 2012 r. w okresie przeprowadzki (ul. (...) – ul. (...)) – średnio 40 zł za kurs w obie strony x 2 kursy.

(dowód: zeznania świadka E. W. k. 208v-209, zeznania świadka A. W. k. 209v-211, zeznania świadka K. S. (1) k. 245v-246, zeznania świadka P. K. k. 262v-263, zeznania świadka T. J. k. 263-263v, zeznania powódki k. 332v-334)

W następstwie zdarzenia z dnia 28 września 2011 r. powódka poniosła także koszty związane z wypożyczeniem/zakupem specjalistycznego sprzętu:

- 330 zł – wypożyczenie wózka inwalidzkiego oraz łóżka ortopedycznego,
- 30 zł – wypożyczenie balkonika,
- 100 zł – zakup ortezy/stabilizatora stawu skokowego.

Powódka poniosła także koszty w wysokości 20 zł za sporządzenie kserokopii dokumentacji medycznej oraz koszty związane z zakupem leków w wysokości 491,45 zł.

(dowód: paragony fiskalne k. 50-51, umowa wypożyczenia nr (...) k. 52, umowa wypożyczenia nr (...) k. 53, potwierdzenie wydatków z Niebieskiego P. k. 54, potwierdzenie kosztów sporządzenia kserokopii dokumentacji medycznej k. 55, paragony fiskalne k. 170, k. 171)

Powódka jest przedsiębiorcą. Prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). We wrześniu 2011 r. powódka zatrudniała dwóch pracowników – T. J. i K. S. (2). Prowadzona przez powódkę działalność gospodarcza zorganizowana była w sposób, zgodnie z którym to powódka prowadziła praktycznie wszystkie rozmowy z klientami, zajmowała się pozyskiwaniem nowych klientów, zawierała umowy, przywoziła i rozwoziła towary, robiła zakupy. To powódka negocjowała ceny materiałów z klientami. W wyniku wypadku przez wiele miesięcy powódka nie mogła prowadzić tej działalności. Powódka powróciła do pracy dopiero pod koniec sierpnia 2012 r.

Z uwagi na zmniejszenie obrotów prowadzonego przez powódkę przedsiębiorstwa, powódka nie przedłużyła umowy jednemu z pracowników – pani K. S. (2). Po zwolnieniu pracownika, pracę w firmie powódki rozpoczęła jej córka A. W., która zajmowała się sporządzaniem spisów dochodów, przychodów.

(dowód: zeznania świadka A. W. k. 209v-211, zeznania świadka T. J. k. 263-263v, zeznania świadka M. S. (2) k. 303-304, zeznania powódki k. 332v-334)

W okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. roczne dochody J. G. (1) wynosiły 23.464,92 zł. W okresie od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. roczne dochody wynosiły 13.635,09 zł, zaś w 2013 r. wynosiły 33.558,35 zł.

Z uwagi na nieobecność powódki w pracy, spowodowaną wypadkiem z dnia 28 września 2011 r., powódka utraciła niektórych klientów – zaprzestali oni współpracy z powódką (np. Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w M., firma budowlano-instalacyjna (...) s.c., Zakład (...) sp. z o.o. w J., Przedsiębiorstwo (...) w O.).

(dowód: oświadczenia k. 61-64, dokumentacja księgowa k. 172-194, zeznania świadka M. A. k. 263v, zeznania świadka P. C. k. 264, zeznania świadka E. Ż. k. 264-264v, zeznania świadka M. B. k. 328-328v)

W wyniku zdarzenia z dnia 28 września 2011 r. powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15%. Z powodu doznanych obrażeń powódka była niezdolna do pracy fizycznej (przez okres zwolnienia lekarskiego i świadczeń rehabilitacyjnych ZUS). Przez pierwsze 10 tygodni leczenia, gdy powódka musiała odciażać kończynę dolną lewą (chodzenie przy pomocy kul łokciowych) wymagała ona pomocy osób trzecich w takich czynnościach jak sprzątanie, pranie, prasowanie, przygotowywanie posiłków, robienie zakupów. W tym czasie powódka była niezdolna do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Aktualny stan zdrowia powódki jest utrwalony, stabilny i w przyszłości nie należy spodziewać się jego pogorszenia lub ujawnienia jakichś ukrytych dotąd obrażeń bądź dolegliwości. Powódka nie wymaga obecnie żadnego leczenia bądź rehabilitacji. U powódki nie występują żadne istotne ograniczenia dla jej aktywności fizycznej i życiowej, potrzebnej do normalnego, codziennego funkcjonowania. Powódka nie kwalifikuje się do uprawiania sportów wymagających stania, chodzenia i biegania.

(dowód: opinia biegłego k. 290-299)

W okresie od 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. pozwanego Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w O. łączyła z (...) S.A. z siedzibą w W. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną przez pozwanego działalnością i posiadany mieniem.

(okoliczności niesporne, nadto: polisa nr (...) k. 118-120)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz na podstawie poczynionych ustaleń roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie w części.

Dokonując powyższego rozstrzygnięcia Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony i znajdujących się w aktach szkody, których prawdziwości nie kwestionowano oraz na zeznaniach przesłuchanych świadków i powódki, gdyż były one spójne, logiczne, korespondowały z powyższym materiałem dowodowym, a w bezpośrednim kontakcie brzmiały przekonująco.

Ustalając wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki oraz przewidując jej rokowania na przyszłość Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii J. P.. Złożona opinia była logiczna i należyście uzasadniona, w związku z czym Sąd w całości podzielił wnioski w niej zawarte. Na marginesie wskazać należy, że opinia biegłego nie została zakwestionowana przez strony jakimkolwiek zarzutem, który mógłby wywołać uzasadnione wątpliwości co do wiedzy i bezstronności biegłego.

Na podstawie art. 217 § 3 kpc Sąd oddalił zgłoszony w pozwie wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw, bowiem wniosek ten był nieprzydatny do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i zmierzałby jedynie do przedłużenia postępowania.

W niniejszej sprawie spór między stronami dotyczył odpowiedzialności pozwanego za zdarzenie z dnia 28 września 2011 r. oraz wysokości dochodzonego zadośćuczynienia i odszkodowania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zarówno pozwany, jak i interwenient uboczny nie uznali swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 28 września 2011 r. Pozwany podnosił przede wszystkim, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy powódki, która swoim zachowaniem znacznie przyczyniła się do zdarzenia. Z kolei interwenient uboczny podnosił zarzut przedawnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia.

Stosownie do treści art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W tym miejscu należy podkreślić, że to na pozwanym, jako użytkowniku wieczystym nieruchomości, na której znajduje się parking, ciąży obowiązek utrzymania go w należyтым porządku. Pozwany powinien dbać nie tylko o miejsca postojowe dla samochodów parkowanych przez mieszkańców sąsiednich budynków, ale także o otaczającą go zielen. O obowiązkach ciążących na pozwanym świadczy chociażby fakt, że bezpośrednio po wypadku powódki, pracownicy pozwanego usunęli wystającą rurę, a dla bezpieczeństwa mieszkańców na trawniku zostały postawione dwa żółto-czarne słupki uniemożliwiające przechodzenie przez trawnik.

Zachowaniem podmiotu może być zarówno działanie, jak i zaniechanie, które polega na niewykonywaniu określonego działania, jeżeli na danym podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia. Przy ustalaniu odpowiedzialności znajdują tu zastosowanie przepisy ogólne (art. 361–363 k.c.) dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia. „Za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną” (Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego pod red. A. Olejniczaka, Lex on-line).

Biorąc powyższe pod uwagę należy uznać za udowodnione, że wypadek powódki z dnia 28 września 2011 r. nastąpił z winy pozwanego. Obowiązkiem pozwanego, jako podmiotu profesjonalnego, było nie tylko utrzymanie terenów zielonych w należyтым porządku, ale przede wszystkim zachowanie należytej staranności oraz wszelkich środków ostrożności związanych z likwidacją śmietnika oraz bieżącym zagospodarowaniem zieleni. Z zeznań samej powódki oraz przesłuchanych w sprawie świadków (głównie mieszkańców osiedla) wynika, że po usunięciu śmietnika pozostawiono wystający kawałek rury, do którego wcześniej przymocowany był śmietnik. Co więcej, z uwagi na nieskoszoną w tym miejscu trawę, rura była praktycznie niewidoczna. Powódka zachowała należyłą ostrożność przechodząc przez trawnik – wybrała krótszą trasę, ponieważ dojście do chodnika wiązałoby się z koniecznością

przejścia przez parking, a to z kolei było niebezpieczne z uwagi na poruszające się po parkingu samochody. Powódka wybrała trasę, którą uczęszczali także inni mieszkańcy korzystający z parkingu.

Tymczasem w ocenie Sądu pozwany winien był dochować wszelkich starań, aby utrzymać tereny zielone wokół parkingu w należyłym stanie, zapewniającym bezpieczne z nich korzystanie.

Wobec ustalenia, że pomiędzy zdarzeniem a krzywdą powódki zachodzi adekwatny związek przyczynowy, Sąd powinien ustalić, jakie odszkodowanie i zadośćuczynienie powinien zasądzić od pozwanego na rzecz powódki.

Zgodnie z art. 445 §1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać osobie poszkodowanej tj. osobie, która doznała uszkodzenia ciała lub której zdrowie uległo rozstrojowi, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, celem zadośćuczynienia pieniężnego jest przede wszystkim złagodzenie cierpień i towarzyszących im ujemnych uczuć związanych z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. orzeczenie SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

Zgodnie z przyjętym w doktrynie i ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, zadośćuczynienie winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85).

Podkreśla się, że zadośćuczynienie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, a zatem musi to być taka kwota, która pozwoli na nabycie nawet kosztownych dóbr materialnych lub na zaspokojenie innych potrzeb danej osoby, które w jakimś stopniu zrekompensują jej doznane krzywdy (wyrok SA w Warszawie z 13 sierpnia 2008 r., VI ACa 176/2008).

W ostatnim czasie w judykaturze podkreśla się, iż stopa życiowa ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03).

Wskazać należy, że powódka w wyniku wypadku z dnia 28 września 2011 r. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% z uwagi na przebyte złamanie kostki bocznej podudzia lewego oraz złamanie tylnej krawędzi piszczeli lewej. Jak jednak wynika z powyższych rozważań, wyliczenia biegłego stanowią jedynie jedną z przesłanek do oceny całościowej krzywdy powoda, a nie jej jedyny wymiarnik. Opinia biegłego sama w sobie nie może stanowić podstawy do wyliczenia zadośćuczynienia poprzez przemnożenie określonej kwoty przez liczbę stanowiącą procent doznanego uszczerbku. Sąd oceniając rozmiary krzywdy wziął pod uwagę m.in. cierpienia wynikające z dolegliwości bólowych w trakcie leczenia, a także dotychczasową sprawność ruchową, co miało przełożenie w specyficznym odczuwaniu dyskomfortu przy zwykłych czynnościach życia codziennego.

Z powyższych względów Sąd uznał, że należna powódce kwota tytułem zadośćuczynienia winna wynosić 37.500 zł. Zadośćuczynienie w tej wysokości jawi się jako odpowiednie do skali trwałego uszczerbku na zdrowiu raz doznanej przez powódkę krzywdy. Zdaniem Sądu, jest także należyście wyważone i pozostaje w odpowiedniej relacji do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Odnosząc się do podniesionego przez interwenienta ubocznego zarzutu przedawnienia, wskazać należy, że zarzut ten okazał się niesłuszny.

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W myśl zaś art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

W realiach przedmiotowej 3-letni termin przedawnienia został przerwany przez wniesiony do tut. Sądu przez powódkę w dniu 26 września 2014 r. wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej.

Dodatkowo w związku z wypadkiem powódka domagała się również kwoty 4.977,45 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, rehabilitacji i związanych z tym dojazdów oraz kwoty 15.000 zł tytułem utraconych dochodów z prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu żądanie zwrotu kosztów leczenia, rehabilitacji i związanych z tym dojazdów to jest w pełni zasadne (art. 444 §1 kc). Sąd podzielił w tej kwestii stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego sygn. akt III CZP 63/15 (zob. uchwała SN z 19 maja 2016 r., III CZP 63/15, LEX nr 2041106), zgodnie z którym „przepis art. 444 § 1 k.c. nie przesądza, w jakim systemie organizacyjno-prawnym może dojść do poddania się poszkodowanego czynnościom leczniczym lub rehabilitacyjnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie wskazuje się, że rygorystyczne preferowanie systemu ubezpieczeń społecznych, oferującego bezpłatne usługi medyczne, z wielu powodów jest trudne do zaakceptowania. Poszkodowany nie może być pozbawiony możliwości korzystania z leczenia lub rehabilitacji, które mogłyby doprowadzić do odpowiedniego efektu restytucyjnego w zakresie jego stanu zdrowia, nawet jeżeli realizowane świadczenia medyczne powodować mogą powstanie odpowiednich, zwiększonych kosztów. Należy pozostawić mu zatem możliwość wyboru systemu leczenia publicznego lub prywatnego, przynajmniej w takiej sytuacji, w której brak podstaw do przyjęcia istnienia pełnego wyboru alternatywnego z racji istotnego ograniczenia faktycznego dostępu do usługi medycznej oferowanej w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń”. Ponadto zdaniem Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę, powódka w sposób należyty wykazała wysokość poniesionych kosztów związanych z leczeniem. Odnosząc się do kosztów związanych z dojazdami do placówek medycznych wskazała należy, że co prawda powódka nie przedstawiła żadnych potwierdzeń, ani paragonów świadczących o wysokości poniesionych kosztów, jednakże biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy (w szczególności zeznania powódki oraz przesłuchanych świadków) ogólne zasady doświadczenia życiowego, stwierdzić należy, że dają one podstawę do przyjęcia, że powódka faktycznie poniosła powyższe koszty we wskazanej w pozwie wysokości. Zasadne było również żądanie przez powódkę zwrotu kosztów wypożyczenia bądź też zakupu niezbędnego specjalistycznego sprzętu medycznego (np. łóżko z wyciągiem, balkonik, wózek inwalidzki), kosztów za sporządzenie kserokopii dokumentacji medycznej oraz kosztów związanych z zakupem leków.

Mając na uwadze powyższe w punkcie I wyroku, na podstawie ww. przepisów zasądzono od pozwanego na rzecz powódki łączną kwotę 42.477,45 zł (tj. 37.500 zł + 4.977,45 zł).

Powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu jako niezasadne (pkt II). W ocenie Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę na uwzględnienie nie zasługiwało zgłoszone w pozwie roszczenie w kwocie 15.000 zł tytułem utraconych dochodów z prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej. Wskazać bowiem należy, że z prowadzeniem działalności gospodarczej wiąże się pewne ryzyko po stronie przedsiębiorcy. Ponadto w realiach przedmiotowej sprawy, pomimo nieobecności powódki w pracy, jej przedsiębiorstwo w dalszym ciągu funkcjonowało. Powódka miała zatrudnionych pracowników (początkowo dwóch, później jednego), którzy wykonywali swoje obowiązki w trakcie nieobecności powódki. Również córka powódki pomagała przez pewien okres w prowadzeniu tej działalności. Zdaniem Sądu, na wysokość utraconych dochodów nie powinien przekładać się sposób prowadzenia działalności i jej zorganizowanie, w przypadku gdy źródłem dochodu nie jest osobiste świadczenie usług. Skoro powódka posiadała zatrudnionych pracowników, to w ocenie Sądu, prowadzenie działalności nie wymagało od

powódki jej osobistej działalności. Na skutek wypadku z dnia 28 września 2011 r. powódka nie przestała prowadzić działalności, a jedynie nie prowadziła negocjacji z potencjalnymi klientami. Powódka posiadała pracowników, których mogła upoważnić do negocjowania stawek i cen z klientami, aby zapobiec utracie klientów i zakończeniu współpracy z uwagi na nieobecność powódki. Przy dołożeniu należytej staranności, powódka mogła zminimalizować negatywne następstwa, jakie wywarł wypadek z dnia 28 września 2011 r. na prowadzoną przez powódkę działalność gospodarczą.

Sąd oddalił także wniosek powódki o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za następstwa wypadku mogące się dopiero ujawnić – w oparciu o opinię biegłego sądowego. Biegły wskazał bowiem, że stan miejscowy powódki związany z wypadkiem z dnia 28 września 2011 r. jest utrwalony, stabilny i w przyszłości nie należy spodziewać się jego pogorszenia lub ujawnienia jakichś ukrytych dotąd obrażeń bądź dolegliwości. Biegły podał również, że aktualnie powódka nie wymaga żadnego leczenia bądź rehabilitacji. W ocenie Sądu w przypadku wystąpienia „nowej” szkody pozostającej w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym, powód będzie mógł w terminie 3 lat od powzięcia wiadomości o jej wystąpieniu dochodzić jej naprawienia na drodze sądowej (art. 442¹ § 3 k.c.).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zgodnie z żądaniem powódki, zasądzając odsetki ustawowe od kwoty 41.362,45 zł od dnia 22 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.115 zł od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc stosunkowo je rozdzielając. Powódka wygrała proces w 73%. Pozwany wygrał w 27%.

Powódka poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 5.491 zł, w tym: 3.600 zł – kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 2.874 zł – opłata od pozwu, 500 zł – zaliczka na poczet opinii biegłego.

Pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 3.617 zł, na które składają się: 3.600 zł – kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Koszty poniesione łącznie przez strony wyniosły zatem 9.646,68 zł. Pozwany winien ponieść koszty w wysokości 7.042 (73% z kwoty 9.646,68 zł). Pozwany poniósł koszty w wysokości 3.617 zł. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.886,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa wydatkach orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych w zw. z art. 83 ust. 2 tejże ustawy i art. 100 k.p.c., nakazując w pkt IV wyroku ściąganie kwoty 538,68 zł od pozwanego.

SSR Wojciech Krawczyk

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)